

Weinbaum, Laurence

"The Life and Times of Menachem Begin", A. Perlmutter, New York 1987 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 79/4, 774-776

1988

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

A. Perlmutter, *The Life and Times of Menachem Begin*, Doubleday and Company, New York 1987, s. 233.

Begin wychował się w atmosferze tradycyjnego domu żydowskiego, jako syn przedstawicieli warstwy średniej. Ojciec należał do kierownictwa miejscowej gminy żydowskiej. Natomiast młody Begin odebrał wykształcenie w gimnazjum polskim, gdzie uczył się języka polskiego i literatury. Klimat antysemityzmu nie przeszkadzał mu fascynować się zewnętrznymi objawami funkcjonowania odrodzonego państwa polskiego. Walka o odzyskanie niepodległości Polski stała się dla niego wzorem. Marzył, aby przeżycia związane z narodzinami własnego państwa stały się kiedyś udziałem jego wspólnoty narodowej.

Od wczesnych lat Begin pozostawał pod silnym wpływem ideologii i osobowości Włodzimierza Zabotyńskiego — twórcy prawicowego odłamu ruchu syjonistycznego. Brał udział w ruchu młodzieżowym „Bejtar”, gdzie doskonalił swoje talenty oratora i pisarza (doskonałym przykładem jego polemiki w języku polskim jest „Jedyna Droga”, Warszawa 1936). W Bejtarze Begin pełnił różne funkcje organizacyjne. Działał także w Czechosłowacji. W 1939 r. został przywódcą Bejtaru w Polsce. Perlmutter podkreśla, że Begin nie był pierwszym kandydatem Zabotyńskiego i że nie wiązały ich nigdy szczególnie bliskie związki osobiste.

Po wybuchu wojny Begin wraz z niedawno poślubioną Alizą Arnoldową udał się do Wilna. Wtedy popadł po raz pierwszy w silną depresję psychiczną. Autor twierdzi, że była to jego trwała skłonność. W Wilnie Begin nie wykazywał aktywności politycznej. Niedługo po zajęciu tego miasta przez Armię Czerwoną został aresztowany, oskarżony o działalność syjonistyczną i znalazł się w łagrze. Po amnestii wyruszył z armią Andersa do Palestyny. Wkrótce po przybyciu stanął na czele organizacji wojskowej ruchu niepodległościowego „Irgun” odpowiadając za polityczną stronę działalności. Czuł się w swoim żywiole. Z pasją oddawał się polemikom politycznym i agitacji antybrytyjskiej.

Interesujące są szczegóły zwolnienia Beginy z armii Andersa. W Polsce i zagranicą krąży na ten temat wiele legend. Perlmutter wyjaśnia tę sprawę posiłkując się m.in. znakomitym artykułem Dawida Engla „The Failed Alliance” („Ha-zionut” t. XI, 1980).

Begin specjalizował się w ideologii i propagandzie, nigdy zaś nie był specjalistą spraw wojskowych. Od 1944 r. podjął bezpośrednią walkę z Anglikami, którzy uniemożliwili wtedy osiedlenie się kolejnej fali imigrantów, zbiegłych z okupowanej Europy. Pozostawał przy tym w ostrym konflikcie ze zwolennikami Ben Guriona i Weizmana. Aktywność ta spychała go na pozycje jak gdyby podwójnego konspiratora. Według Perlmuttera Beginowi nie zagrażało poważne niebezpieczeństwo ze strony Anglików, natomiast Nicholas Bethell (zob. „The Palestine Triangle”, London 1979) twierdzi, że ziemia paliła mu się pod nogami i że miał niebываłe szczęście uchodząc przed kolejnymi łapankami i wpadkami. Na jego głowę wyznaczona była wysoka nagroda.

Do dzisiaj w Izraelu i poza jego granicami działalność Beginy i jego organizacji przeciwko Anglikom i Arabom (zamach w hotelu „King David”, egzekucje dwóch sierzantów angielskich w odwet za wyrok śmierci na bojowników żydowskich, atak na arabską wioskę Deir Yassin) wzbudza kontrowersje. Czytelnik znajdzie wyjaśnienie wielu szczegółów bratobójczej walki między organizacjami Ben Guriona i Beginy przed i po powstaniu państwa Izrael, a zwłaszcza najbardziej spektakularnych epizodów: wydania Anglikom powstańców z ruchu Beginy (tzw. „Sezon”) i sprawy okrętu „Altalena”.

Po ustabilizowaniu sytuacji politycznej Begin podobnie jak inni liderzy rozpoczęła karierę parlamentarną. Pozostawał przeważnie w opozycji. Partia jego przechodziła liczne rozłamy na tle ideologicznym i personalnym. Perlmutter jest znawcą polityki wewnętrznej Izraela i ta część jego pracy dobrze orientuje w stosunkowo mało znanej najnowszej historii politycznej tego kraju.

Z właściwą sobie wnikliwością ukazuje autor problemy adaptacji Begin'a w społeczeństwie izraelskim. Pozostał on polskim Żydem, odznaczającym się swoistym europejskim a nawet polskim stylem bycia, odmiennie wyprofilowaną wyobraźnią a nawet cechami kurtuazji. Odróżniało go to na pierwszy rzut oka od młodszych generacji urodzonych w Izraelu. W tym kontekście zaskakiwać może łatwość, z jaką zyskiwał poparcie wśród mas żydowskich pochodzących z krajów arabskich. One to zapewniły mu sukces wyborczy z 1977 i 1981 r. Zjednał je przede wszystkim twardą linią wobec państw arabskich. Ale równocześnie tenże Begin zawarł przecież pierwszy traktat pokojowy z państwem arabskim, z Egiptem. Autorytet niezbędny do przeprowadzenia tego przedsięwzięcia wypracował sobie przez konsekwencję z jaką formułował i głosił poglądy na temat integralności *patrimonium* żydowskiego. Postawa ta umożliwiła mu dobór argumentów na rzecz legitymizacji cesji terytorialnych na rzecz Egiptu przewidzianych układem.

Wielkim plusem książki jest mnogość krótkich biografii głównych aktorów ruchu syjonistycznego. Jednak książka nie jest pozbawiona błędów, a nawet poważnych braków. Czytelnik dowie się na przykład, że jeden z marszałków Polski nazywał się „Symigly-Rydz”, natomiast szefem gabinetu Becka (i bliskim współpracownikiem Zabotyńskiego) był „hrabia Lubiansky”; że powstanie w getcie warszawskim wybuchło w 1944 r. a „Kryształnacht” miała miejsce w 1934 r. Wiele kłopotów ma Perlmutter z nazewnictwem polskim. Drohobycz występuje w tekście jako Drohovitz lub mylony jest z Drohiczynem. Trotskovitz widnieje zamiast Truskawiec. Jedno ze zdjęć przedstawia pochód liderów Irgunu z udziałem Begin'a, rzekomo ostatni marsz tej organizacji w 1948 r. Nie ulega wątpliwości, że zdjęcie przedstawia manifestację kombatantów, która mogła odbyć się dopiero 10 lat później niż głosi stosowny napis. Łatwo się o tym przekonać porównując fryzury Begin'a. Niemożliwe, by w 1952 r. (obok jest jego portret z tego roku) miał on więcej włosów niż w 1948. Wątpliwe też, aby on sam przewidział trendy światowej mody — nic nie ujmuje jego zdolnościom prognostycznym — tym bardziej jeszcze, gdyby chodzić miało o całą grupę podobnie awangardowo ubranych współbojowników.

Nie znajdziemy w książce ani słowa o pikantnym fakcie interwencji Michała hr. Łubieńskiego na rzecz uwolnienia Begin'a po aresztowaniu w 1937 r. za organizowanie demonstracji przed ambasadą brytyjską przy Smolnej. Autor podkreśla wielki wpływ Piłsudskiego i polskiego patriotyzmu na Begin'a; natomiast gdy porównuje ceremonię powitalną prezydenta Sadata w Tel Awiwie w 1977 r. z porzebem marszałka Piłsudskiego popada wyraźnie w śmieszność.

Perlmutter nie korzystał z polskich archiwów (w odróżnieniu od Neda Temko, „To Win or to Die. A Personal Portrait of Menachem Begin”, New York 1987). Książka jest oparta na izraelskich źródłach prasowych i archiwaliach. Niezrozumiałe, że autor powołuje się na inne biografie Begin'a, tym bardziej, że tytuł jego własnej pracy zapożyczony został od Franka Gervasi (zob. „The Life and Times of Menachem Begin”, New York 1979). Perlmutter tłumaczy się chyba zbyt wyniośle pisząc: „Ponieważ praca niniejsza jest moją czwartą książką o Izraelu uważam, że bibliografia jest niepotrzebna”.

Mimo że książka jest niestaranna i nie wolna od błędów, jest jednak najso-
lidniejsza wśród prac poświęconych życiu Begina. Perlmutter zamieścił wiele cie-
kawych zdjęć — wśród nich pokazujące Begina całującego w rękę kobiety — jesz-
cze jeden trwały dowód śladów polskości tego polityka.

Laurence Weinbaum